

Józef Stalin
delegatem
leningradzkiej
organizacji
partyjnej
na XIX Zjazd WKP (b)

W DNIACH 23—25 września br. w Leningradzie obradowała VI Leningradzka Obwodowa Konferencja WKP(b).
Konferencja omówiła i zaakceptowała projekt dyrektyw XIX Zjazdu WKP(b) w sprawie pięcioletniego planu 5-letniego oraz projekt zmienionego statutu partii i dokonała wyboru nowego składu Leningradzkiego Obwodowego Komitetu WKP(b), komisji rewizyjnej oraz delegatów na XIX Zjazd partii.
Wśród ogromnego entuzjazmu i burzliwych owacji konferencja wybrała na delegatów na XIX Zjazd wielkiego wodza i nauczyciela partii komunistycznej i narodu radzieckiego Józefa Stalina oraz jego wiernych towarzyszy walki i pracy — Molotowa, Malenkowa, Berię, Wroczyłowa, Mikojana, Bucharina, Kaganowicza, Andrejewa, Chruszczowa, Kosygina i Szwernikę.
Delegaci na Konferencję wśród ogromnego entuzjazmu uchwalili tekst listu z pozdrowieniami do Generalissimusa Stalina.

**Zacieśnia się więź
nauki z życiem
W świetlcy fabrycznej
Pafawagu**
odbyła się narada
lekarzy—naukowców
z robotnikami

ŚWIETLICY Pafawagu odbyła się konferencja lekarskich pracowników naukowych z udziałem załogi fabryki wagonów. Lekarze wygłosili trzy krótkie referaty.

Prof. dr Mierzecki mówił o nowoczesnych metodach walki z chorobami zawodowymi skóry; prof. dr Jabłońska z Warszawy — o walce z gruźlicą skóry i dr Sucharek z Warszawy — o metodach walki z chorobami wenerycznymi. Po referatach obecni na sali zadawali szereg rozmaitych pytań, zarówno z zakresu chorób zawodowych skóry, jako też i gruźlicy skóry.

Lekarze udzielali wyczerpujących odpowiedzi, po czym zabrali głos robotnicy, delegaci Pafawagu, którzy podzieliли się z obecnymi — wrażeniami z Ogólnopolskiego Zjazdu Dermatologów, któremu się przysłuchują od kilku dni.

Konferencję zamknął przewodniczący Rady Zakładowej Pafawagu, dając wyraz swemu zadowoleniu z nowego zjawiska — udziału robotników na naradach naukowych.

— Wyrażamy swoją wdzięczność lekarskim pracownikom naukowym, że informują nas o wynikach swoich badań — powiedział przewodniczący Rady Zakładowej. — Pogłębiająca się więź nauki z życiem wyjdzie na dobre zarówno naukowcom, jak i tym, którym przede wszystkim służyć zdobyte nauki — ludziom pracy w Polsce Ludowej.

KOBIETY — TRAKTORZYSTKI Z POM-U W DĄBRÓWIE NIEMODLIŃSKIEJ

Stale wzrasta ilość kobiet-fachowców, zatrudnionych w rolnictwie. Wywiązują się one dobrze ze swych obowiązków i nie tylko dotrzymują kroku swym kolegom, ale niejednokrotnie swymi osiągnięciami przewyższają pracę mężczyzn, zdobywając sobie powszechne uznanie i szacunek.



SŁOWO POLSKIE



Rok VII. Nr 232 (2032)
Wydawca ABC

Sobota, dnia 27 września 1952 r.

Dziś 4 strony.
Cena 15 groszy

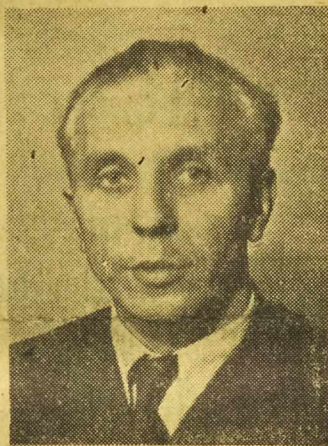
Więcej okrętów, samochodów, węgla i tkanin

-- oto czym popierają ludzie pracy

PROGRAM WYBORCZY FRONTU NARODOWEGO

Z całej Polski nadchodzą meldunki o wspaniałych sukcesach załóg robotniczych osiąganych przy realizacji zobowiązań

Z EWSZYSTKICH stron kraju napływają radosne meldunki o wspaniałych sukcesach, osiąganych przez ludzi pracy przy realizacji zobowiązań podjętych dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b).



KANDYDAT NA POSŁA

Henryk Korotyński dziennikarz-publicysta, naczelny redaktor „Życia Warszawy”, prezes Stow. Dziennikarzy Polskich.

CAF — fot. Baranowski.

Termin sprawdzania spisów wyborców przedłużony do niedzieli włącznie

CIELEM umożliwienia sprawienia spisów wyborców tym wyborcom, którzy dotychczas nie mieli możliwości tego uczynić, Państwowa Komisja Wyborcza podaje do wiadomości, iż w niedzielę 28 września 1952 r. spisy wyborców będą wyłożone do publicznego wglądu w lokalach Obwodowych Komisji Wyborczych w godz. od 9-tej do 20-tej.

UKORONOWANIEM pełnego wykonania zobowiązań załogi Stoczni im. Komuny Paryskiej była wczoraj uroczystość wodowania nowej jednostki pływającej, wykonanej na 5 dni przed terminem.

Przy wodowaniu nowej jednostki zastosowano metodę tzw. bocznego wodowania, opracowaną pod kierownictwem profesora Politechniki Gdańskiej Aleksandra Ryłke, laureata tegorocznej państwowej nagrody naukowej.

FSO W LUBLINIE MONTUJE WIĘCEJ „LUBLINÓW“

50 GODZIN wcześniej niż przewidywał harmonogram zrealizowała swoje zobowiązania obsługa głównej taśmy montażowej oraz załoga montażu i spawania kabin Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie.

Realizacja zobowiązań wpłynęła na przedterminowe wykonanie planu produkcji samochodów ciężarowych w 3 kwartale br. Plan ten został wykonany do dnia 25 bm. w 105,3 proc.

SZYBCIEJ ROŚNIE NOWA HUTA

W NOWEJ HUCIE czyn produkcyjny podjęty dla uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i na cześć XIX Zjazdu WKP(b) stał się poważnym czynnikiem dopomagającym do przełamania istniejących trudności i przyspieszenia terminu ukończenia budowy szeregu ważnych obiektów.

Planowo realizuje czyn produkcyjny dla uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b) załoga Zarządu Budowlanego nr 3, budująca m. in. jeden z najważniejszych obiektów — wytwórnię materiałów ogniotrwałych. Na czoło realizatorów czynu produkcyjnego w zarządzie nr 3 wysunęły się brigada ciesielska Franciszka Sochy i zespół murarski Teodora Barskiego.

Ambasador USA w Moskwie naruszył elementarne zasady obowiązujące dyplomatów

m ctając ordynarne oszcz isłwa na ZSRR

Moskwa. Dziennik „Prawda” zamieścił artykuł pióra „Observatora” pt.: „Oszczercza w masce dyplomaty”.

Tym oszczerczą w masce dyplomaty jest ambasador USA w Moskwie Kennan, który w czasie swojego niedawnego pobytu w Berlinie złożył przedstawicielom prasy zachodnio-niemieckiej i amerykańskiej oświadczenie, naruszające elementarne zasady obowiązujące dyplomatów w stosunku do kraju, w którym są akredytowani.

(Dokończenie na str. 2). A

„Pełne wykonanie zobowiązań jest sprawą honoru każdego z nas — mówi murarz T. Barski. — Jesteśmy dumni, że dwóch naszych towarzyszy: Kosiorowski i Dulian kandyduje na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wysoką wydajnością pracy chcemy zmanifestować naszą radość, że są oni na listach kandydatów, na których jest również Prezydent Bierut. Czynem produkcyjnym chcemy poprzeć Program Frontu Narodowego i ich kandydatury”.

(Dokończenie na str. 2-ej). B

205-osobowa reprezentacja a dolnośląskiej inteligencji technicznej przodowników pracy i nowatorów wyjeżdża dziś na Kongres Inżynierów i Techników w Warszawie

NACZELNA Organizacja Techniczna Dolnego Śląska zorganizowała w dniu 25 bm. przedkongresową naradę aktywów technicznego Narada była przeglądem osiągnięć ośrodka wrocławskiego w przeddzień II Kongresu Inżynierów i Techników Polskich, który w dniach 28 i 29 bm. odbędzie się w Warszawie. W obradach udział wzięli delegaci na warszawski Kongres, aktywni dolnośląskich zakładów pracy, czołowi racjonalizatorzy, przedstawiciele partii i związków zawodowych. Przewodniczył inż. Jerzy Wałkowski, który w wstępie szczególnie serdecznie powitał obecnych na sali kandydatów na posłów do Sejmu, ob. ob. Kijewskiego i Fietkę.

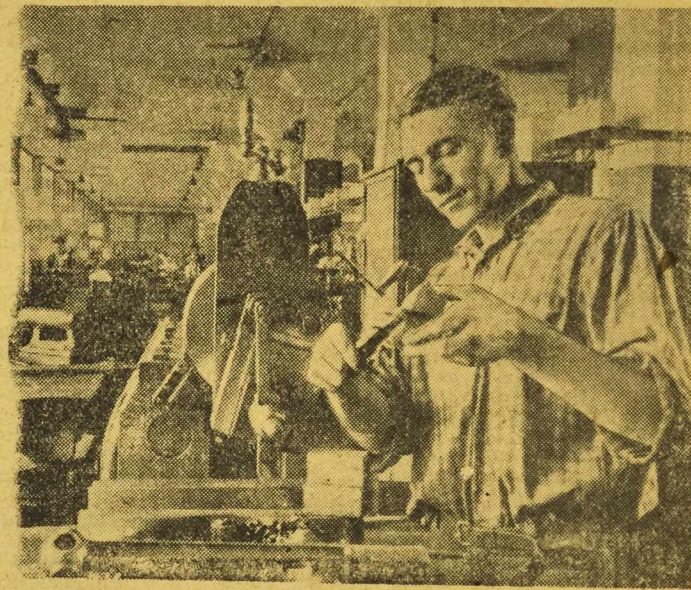
Do prezydium narady wpłynęło wezwanie czołowego racjonalizatora, murarza kotłowni kop. „Mieszko”, Feliksa Wróny, który apeluje do wszystkich robotników, aby szeroko stosowali nowe metody racjonalizatorskie i ubiegali się o tytuł najlepszego racjonalizatora i nowatora. Zebrani przyjęli tekst wezwania głośnie oklaskami.

Uczestnicy narady jednogłośnie uchwalili wystąpić do Prezydenta Bolesława Bieruta list, w którym m. inn. piszą:

— My, inżynierowie i technicy zespoleni we Froncie Narodowym, przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, podnosić swoją wiedzę i otoczyć troskliwą opieką młode kadry techniczne. Idąc za Twoimi wskazaniami, pomagając i podnosząc ich kwalifikacji zawodowych na coraz wyższy poziom, zwiększając tym samym nowe szeregi inteligencji technicznej.

Dzisiaj o godz. 10 wyjeżdża z Wrocławia do Warszawy 205-osobowa grupa inżynierów i techników, którzy na Kongresie reprezentować będą 7.000 - rzęszę dolnośląskiej inteligencji technicznej.

(wer)



ZALOGI fabryk i zakładów pracy w ZSRR z entuzjazmem odpowiadały na wiadomość o zwołaniu XIX Zjazdu WKP(b), podejmując liczne i cenne zobowiązania.

TO KARZ narzędziowni Moskiewskich Zakładów Samochodowych im. Stalina, J. Nikiforow zobowiązał się wykonać 250 proc. normy. — Na zdjęciu: J. Nikiforow przy pracy. Fot. — CAF

Narazili Skarb Państwa na wielkie straty — spowodowali zaburzenia na rynku mięsny

Wielki proces szkodników z wrocławskiej Centrali Mięsnej którzy zmarnowali 6.629 prosiąt

W DNIACH od 6 do 10 października odbędzie się przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu rozprawa w trybie doraźnym przeciwko b. dyrektorowi wrocławskiej Centrali Mięsnej, Pawłowi Hajdukowi, lek-wet. Janowi Sosnowskiemu oraz Kazimierzowi Kuleszy i Marcinowi Kotabskiemu, b. kierownikom działu produkcji.

Oskarżeni od stycznia do listopada 1951 roku kierowali systematycznie transporty prosiąt i warchlaków do tuczarni, nie stosując przepisowej kwarantanny. W wyniku tego w wielkiej tuczarni dolnośląskiej w Proszówce wybuchła zaraza, powodując padnięcie 2 tys. prosiąt. Równocześnie w innych tuczarniach województwa wrocławskiego musiano bić przedwcześnie 4.629 prosiąt i warchlaków.

Działalność Hajduka i jego 3-ch pomocników naraziła Skarb Państwa na olbrzymie szkody, powodując równocześnie poważne zakłócenia na dolnośląskim rynku mięsny. W toku śledztwa wyszło na jaw, że Paweł Hajduk podający się za górnika, do roku 1939 był zawodowym sierżantem, a w czasie okupacji hitlerowskiej zgłosił się samorzutnie na wyjazd do Niemiec, podpisując volkslistę. Podczas swego pobytu w Niemczech pracując w wielkim gospodarstwie rolnym, znęcał się nad przebywającymi tam przymusowo Polakami.

(y)

PKOP pozdrawia Kongres Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku

POLSKI Komitet Obrońców Pokoju przesłał depezę do Kongresu Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku, który w tych dniach rozpocznie obrady w Pekinie.

„W imieniu narodu polskiego — czytamy m. in. w depeży — witamy serdecznie Wasz Kongres jako wspaniałą manifestację krzepnącej solidarności narodów Azji i strefy Pacyfiku w walce o najsłabsze i najniebezpieczniejsze ideały ludzkości, o wolność, pokój i szczęście narodów.

Naród polski głęboko wierzy, że Kongres Wasz wniesie wielki wkład w świętą sprawę walki o pokój na całym świecie, że będzie on doniosłym etapem na drodze przygotowania Kongresu Narodów w Obronie Pokoju”.

6 tys. roboczogodzin zaoszczędzi stocznia szczecińska przy produkcji każdego statku

ZALOGA stoczni szczecińskiej opracowała zakładowy plan techniczny na r. 1953. Plan ten zmierza przede wszystkim do zmechanizowania i usprawnienia najbardziej ciężkich i pracochłonnych procesów produkcyjnych oraz do lepszego wykorzystania wewnętrznych rezerw w walce o plan.

We wszystkich oddziałach stoczni, specjalnie powołane komisje wydziałowe, po naradach wytwórczych z robotnikami ustaliły zakres niezbędnych usprawnień technicznych, pobudziły myśl racjonalizatorską robotników i brigad inżyniersko-technicznych oraz opracowały konkretne wnioski racjonalizatorskie, związane z planem technicznym na rok przyszły.

Do komisji wydziałowych wpłynęło b. wiele wniosków, których realizacja pozwoli zaoszczędzić w ciągu roku wiele tysięcy roboczogodzin, zmniejszyć zużycie cennych materiałów oraz podnieść bezpieczeństwo pracy stoczniowców.

Doniosłe znaczenie ma m. in. projekt zastosowania szablonek i makiet do wykonywania rurociągów na warszawskich. Zrealizowanie tego projektu pozwoli zaoszczędzić 6 tys. roboczogodzin przy produkcji każdego statku pełnomorskiego. Ponad 7,5 tys. godzin oszczędności rocznie przyniesie zastosowanie przyrządu do czyszczenia podszycia kadłubów z rdzy.

Jutro 6 stron

TELEFONY:
POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44,
55-55.
STRAZ POZARNA — 05.
DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIE-
GO” — 45-33.

DZURY APTER:
SPOL. Nr 10 — ul. Traugutta 121.
SPOL. Nr 142 — ul. Mikolaja 42.
SPOL. Nr 11 — ul. Partyzantów 47.
SPOL. Nr 5 — ul. Stalina 51.
SPOL. Nr 1 — ul. Partyzantów 25.

DZURY SZPITALI:

KLINIKA CHIRURGICZNA III — ul.
Traugutta 57.
KLINIKA WEWNĘTRZNA III B — ul.
Traugutta 57.
MIEJSKI Nr 5 (pediatr.) — ul. Kaspro-
wicza 64/66.
KLINIKA LARYNGOLOGICZNA — ul.
Chałubińskiego 2.
KLINIKA OCNNA — ul. Chałubińskiego
2-a, tel. 55-56 (stały dyżur okulisty-
czny).



Spacerkiem

W NADCHODZĄCĄ niedzielę
PTTK organizuje na terenie
naszego miasta wycieczkę pod ha-
słem „Poznaj osobliwość Wrocła-
wian”.

Uczestnicy wycieczki zapoznają
się z historią Rynku, placu Solnego
i z dziedzińca Ratusz Wrocławski.
Prócz tego na program wycieczki
złoży się oglądanie dwóch cieka-
wych wystaw historycznych w
wnętrzu Ratusza, obrazujących roz-
wój urbanistyczny Wrocławia oraz
dawne wytwory rzemiosła ślusars-
kiego na Śląsku.

Uczestnicy zbiorą się dnia 28.IX.
godz. 10 przed wejściem do Mu-
zeum Historycznego w Ratuszu.
Koszt wycieczki wynosi 1 zł od
osoby, członkowie PTTK oraz
młodzież placą 0,50 zł.

Moja praca trwa od godziny 4
do 12 — mówi ob. Lapa. — Lokal
jest duży i pracy mam w brod.
Jednak daję sobie radę. Począ-
tkowo nie byłam wprawiona i
szło mi ciężko, lecz teraz zorgani-
zowałam sobie całą pracę, że
mam czas jeszcze na odpoczynek
i kończę pracę przed terminem.

Wszystki konsumenci, którzy byli
w Klubowej, wiedzą, że lokal ten
zawsze należy do najczystszych we
Wrocławiu.

Jeśliśmy na obiedzie w restau-
racji W-Z. Uwaga naszą przycią-
ga sympatyczna, niezwykle sprawnie
pracująca kelnerka. Kiedy wraca
z kuchni, na jej rękach piętrzą
się piramidy talerzy.
Kelnernik lokalowi wyjaśnia nam,
że to jest zdobywczyni pierwszego
miejsca w konkursie „Słowa Pol-
skiego”, ob. Jadwiga Wadowska.

W restauracji W-Z jest jeszcze
jeden laureat naszego konkursu i
zdobywca pierwszego miejsca
wśród kucharzy WZG, ob. Kazi-
mierz Motylewski.

Przyrządzone przez niego potra-
wy — to arcydzieła sztuki kuchar-
skiej. Specjalnością ob. Motylew-
skiego są ciasta.

Kazimierz Motylewski pracuje
w swym zawodzie już 15 lat.
Już trzykrotnie otrzymał od dy-
plomii uznania jako szef kuchni
w Barze Centralnym, a teraz do-
łączył do swoich trofeów zwy-
cięstwo w naszym konkursie.

Kierownictwo WZG oceni-
ło moje wysiłki w pracy zawodowej
— mówi ob. Motylewski —
i wydelegowało mnie na Zlot ko-
kuchacza. Byłem dumny, że
moje potrawy jedli i to ze smakiem
— młodsi przodownicy z
całej Polski. Ostatnio w czasie
Kongresu Ziem Odzyskanych pełni-
łem funkcję szefa kuchni w
Pawilonie Gastronomicznym. De-
legacji na Kongres chwalił sobie
przyrządzone przeze mnie potra-
wy.

Laureaci konkursu gastronomicznego „Słowa” mówią o swojej pracy

Najlepsza kelnerka Jadwiga Wadowska

jeszcze nigdy nie miała
nieporozumień z klientami

Nową wycieczkę z cyklu „Poznajemy osobliwości Wrocławia” organizuje PTTK

W NADCHODZĄCĄ niedzielę
PTTK organizuje na terenie
naszego miasta wycieczkę pod ha-
słem „Poznaj osobliwość Wrocła-
wian”.

Uczestnicy wycieczki zapoznają
się z historią Rynku, placu Solnego
i z dziedzińca Ratusz Wrocławski.
Prócz tego na program wycieczki
złoży się oglądanie dwóch cieka-
wych wystaw historycznych w
wnętrzu Ratusza, obrazujących roz-
wój urbanistyczny Wrocławia oraz
dawne wytwory rzemiosła ślusars-
kiego na Śląsku.

Uczestnicy zbiorą się dnia 28.IX.
godz. 10 przed wejściem do Mu-
zeum Historycznego w Ratuszu.
Koszt wycieczki wynosi 1 zł od
osoby, członkowie PTTK oraz
młodzież placą 0,50 zł.

Kółko miczurinowskie ogrodników powstanie przy TPPR

DZIERŻAWCA działki ogrodnic-
zej w Oporowie, ob. Roman
Dymarski zwrócił się do TPPR z
prośbą o zaopiniowanie kółka miczurinowskiego ogrodników.

Ob. Dymarski, który posiada
plantację winogron, obejmującą
kilkanaście odmian krzewów, prze-
prowadził pierwsze doświadczenie
i uzyskał dość dobre rezultaty.
Wymiana doświadczeń wrocław-
skich ogrodników eksperymentują-
cych indywidualnie z pewnością
przyniesie dobre rezultaty.

Dużą pomocą dla kółka miczurinowskiego będzie fachowa litera-
tura radziecka.
Zarząd Miejski TPPR postanowił
pomóc ob. Dymarskiemu i zorgani-
zowałby do niego należało, mógł
zapisywać się w sekretariacie TPPR
przy ul. Kościuszki 16. (Jak)

Więcej uwagi!

Robotnicy Zjednoczenia
Robót Wiertniczych i Funda-
mentowych Z.B.M.-3 we Wrocła-
wku jest wyposażony w łózka żela-
zowe z siennikami wypełnionymi
słomą. Słoma ta winna być w
siennikach co najmniej 20 dni
przed rozpoczęciem pracy.

W początkach sierpnia ce-
dlem w wymianę dział gospodarczy
Z.B.M.-u zakupił
300 kg słomy. Złożono ją pod gołym
niebem w bazie sprzętowej przy
ul. Słonecznej 88. Słoma leży tam
dotychczas, bo kierownik
działu transportowego, ob. Klepacz,
nie chce przydzielić samo-
chodu do przewiezienia jej do
hoteli robotniczego.

A tymczasem robotnicy muszą
spać na samych siatkach, bo od
dawna nie zmieniają słoma starla
się.
Trzykrotnie dział gospodarczy
zamawiał samochody u ob. Klepacza.

A my prosimy dyrekcję po raz
pierwszy i jest nadzieja, że ostatni,
by sprawom bytowym swoich
pracowników poświęcała więcej
uwagi.
Koresp. S. Ostolski

Czy sprawdziliście już
swoje nazwisko
w spisie
wyborców?

SPÓŁDZIELNIA PRACY „PRECYZJA”
CENTRALNA WROCŁAW, RYNEK 15
prowadzi skup zegarków i zegarów używanych
w punktach: przy ul. Ruskiej 3, Filia Nr 1
i Rynek 7, Filia Nr 9. Skupujemy również
wszelkie maszyny biurowe i do szycia w
punktach: przy Rynku 15 i p. 1 przy ul.
Stalina 66 Filia Nr 15. 1533k

SKUPUJEMY
stare skrzynie po szkłe
SP-ŃIA PRACY „STOLARZ” w SOBÓTCE
ul. Wrocławska 8, pow. Wrocław, st. ko-
lejąwa SOBÓTKA. 1697k

KIEROWNIKA TECHNICZNEGO ZAKŁADU
STOLARSKICH, MAJSTRÓW STOLARSKICH
I KOŁODZIEŃSKICH na stanowiska kierowni-
ków Przemysłu Zjednoczenia Budowlanego Nr 2
LARYZ i KOŁODZIEŃSKICH przyjmijmy natychmiast
Spółdzielni Pracy Przemysłu Drzewnego „STO-
LARZ” w Sobótkie pow. Wrocław, ul. Wrocław-
ska 8. Dogodny dojazd z Wrocławia i Świdnicy.
Warunki pracy i mieszkaniowe do omówienia. 1053k

60 MURARZY, 40 CIEŚLI, 20 ZBROJARZY I KIL-
Kuset PRACOWNIKÓW NIEWKWALIFIKO-
WANYCH na budowach prowadzonych w woj.
wrocławskim — zatrudni natychmiast Wrocław-
skie Przemysłu Zjednoczenia Budowlanego Nr 2
Dobre zarobki i odpowiednie warunki socjalno-
bytowe. Zgłaszać się do Dyrekcji WPZB Nr 2
we Wrocławiu, ul. Stalingradzka 10 pok. 15
1519k

2 KREŚLARZY (elektryków) i 3 ELEKTRO-
MONTERÓW PRECYZYJNYCH poszukuje Zak-
ład Energetyki i Politechniki Wrocław-
skiej — Wrocław, ul. B. Prusa 33 pokój Nr 19.
1511k

KAZDY MA MOŻNOŚĆ UZYSKANIA SEZONO-
WEGO ZATRUDNIENIA W TUCZARNI-RZEZNI
DROBIU W BIELANACH K/WROCŁAWIA przy
SKUBANIU I INNYCH CZYNNOŚCIACH.
Praca akordowa zapewnia dobre wynagrodze-
nie. Tucznia Rzeźnia organizuje przewozy
pracowników własnymi samochodami z pracy
i do pracy. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja
Personalna CZPDJ Wrocław, ul. Kościuszki
131/133. II p. 1601k

OGŁOSZENIA DROBNE
HANDLOWE ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwisko
Bula Wanda. 12534g
SPRZEDAJA kanapę z
dwoma fotelami, duże
lustro — godz. do 18.00.
Wrocław, Kluczborska
3/4. 12513g
ZGUBUJE
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwisko
Poisza Anastazja. 12529g

SKRADZIONO świadectwo
szkolne (7 klasa), wy-
dane w Gieratowie na
nazwisko Włoczek An-
na. 12508g
SKRADZIONO legity-
mację służbową, legity-
mację Związku Zawo-
dowego Służby Zdro-
wia. Kartę meldunkową,
poświadczenie złożeńia
ankiety na nazwisko Kie-
rżewska Lidia. 12509g
SKRADZIONO kartę
meldunkową na nazwi-
sko Kuś Antoni. 12511g

ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwisko
Halińska Maria. 12512g
ZGUBIONO zaświadcze-
nie rejestracji SP na na-
zawisko Kopyto Juliusz.
12515g
SKRADZIONO kartę
meldunkową na nazwi-
sko Lange Rozalia. 12517g
ZGUBIONO stałą prze-
puszkę „Archimedesa” na
nazwisko Radulska
Maria. 12518g
ZGUBIONO legitymację
służbową, kartę mel-
dunkową, legitymację
Związku Zawodowego
oraz pokwitowanie zło-
żeńia ankiety na nazwi-
sko Sobas Mieczysław.
12532g

ZAMBIENIE pokój 15a
mieszkanie 2-3-pokojo-
we z meblami lub bezwa-
neli — dzielnica obo-
dziem. Wrocław —
Jętna. Oferty do Słowa
Dworzec Główny — Zak-
ład Fryzjerski, Władysław
12520g

PRACUJĄCA poszukuje
pokoję za opłatą lub pomo-
cą w gospodarstwie.
Oferty do Słowa pod
„Pomoc”. 12535g

WOLNE POSADY
POSZUKUJE plastunki
do 3-letniego chłopczyka.
Referencje wymagane.
Wrocław, M. Reja
33/4 po godz. 18. 12516g

POSZUKIWANE
PRACY
MASZYNISTKA - ste-
notypistka przyjmie pra-
cę wieczorową. Oferty „Sło-
wo” pod „Złecenie”. 12535g

POSZUKIWANE
RODZIN
DAROWSKI Władysław
— Wrocław, Stalina
173/25 poszukuje Micha-
ła Darowskiego, Rózy-
ci z Roman, Wiktor, i
Stefania, Kazimierz, Lu-
cia — zamieszkałych do
roku 1959 na Wolyniu —
wieś Grojnowo, powiat
Włodzimierz. 12522g

NAUKA
TRZYMIESIĘCZNE, no-
woczesne koresponden-
cyjne kursy księgowo-
ści. Łódź — skrytka 1693
1499k

SŁOWO POLSKIE

Nie kupować „trufli”! Które grzyby są trujące?

Wywiad „Słowa” ze znanym mykologiem
prof. dr Dominikiem

JESIEN jest okresem grzybobrania, z którym z kolei wiąże się
przekreślenie niebezpiecznych skutków konsumpcji nieja-
dalnych gatunków grzybów. Przyczyna zatrucia lekkich, cięższych a
nawet takich, które kończą się wypadkami śmierci, leży głównie w
nieznajomości grzybów wśród zbieraczy.

TO co mówi na ten temat kie-
rownik Zakładu Fitopatologii i
Mykologii WSR prof. dr Tadeusz
Dominik.

— Uniwersalna reguła na odró-
żnienie gatunków jadalnych od tru-
jących właściwie nie istnieje. Trze-
ba być naprawdę dobrym mykolo-
giem, ażeby przeprowadzać szlache-
cnie prawdziwe rozpoznania grzybów.
Na terenie Polski znajduje się za-
ledwie kilka osób, które mogą po-
wiedzieć, że znają dobrze wszystkie
rodzaje grzybów. Jednak i eksperci w
swych rozpoznaniach nie opierają
wydawanych sądów na wyglądzie
zewnątrzym badanego gatunku
lecz poddają go wielu skompliko-
wanym badaniom.

Aby uniknąć wypadków ewen-
tualnego zatrucia grzybami nale-
ży stosować jedną zasadę: zbiera-
ć i konsumować tylko te ga-
tunki grzybów, które znamy
bardzo dobrze.
Domowe metody badania grzy-
bów na jadalność, jak gotowanie
z cebulą i mieszanie srebrną łyżką
z reguły zawodzą. Są bowiem ga-
tunki jadalne, które w czasie goto-
wania barwią cebulę i srebrną po-
wierzchnię łyżki na ciemny kolor.
Są również trujące grzyby, które
nie dają powyższych reakcji bar-
wnych (muchomor zielony).

Należy również wystrzegać się
konsumcji grzybów starych,
względnie takich, które od mo-
mentu ugotowania dzieli dłuż-
szy okres czasu. Stwierdzono bo-
wiem, że większość zatruc spowodo-
wana jest spożyciem takich
właśnie potraw grzybowych.
Zatrucia te są na szczęście nie-
częste, lecz mimo to dosyć boles-
ne i objawiają się zaburzeniami
żołądkowymi i nerwowymi.

Najniebezpieczniejsze grzyby
znajdują się wśród blaszkowych
koloru jasno zielonego względnie
białego. Do tej rodziny należą
bowiem muchomor zielony i bia-
ły, tak ładzący podobnie w swym
młodym stadium rozwoju do
pieczarek.

Za przedweześnie podanie sygnału od-
jazdu konduktorka Nr 343 została przez
dyrektora MPK ukarana upomniemien-
ciem. 5077 m

Miejski Zarząd Budynków MHD w PRG Oso-
bowice za nieprzezwrojenie godzin o-
twierania lokalu został zwolniony z
zajmowanego stanowiska. 5177 m

W odpowiedzi na notatkę pt. „Feto-
rek”, Prez. MRN komunikuje, że przy
ul. B. Tomaz 9 przeprowadzono kontro-
le sanitarna, w wyniku której za-
stano wydany nakaz usunięcia krów oraz
wyciecia stajni i oczyszczenia ście-
ków. 5750 m

Centrala Handlowa Przemysłu Drzew-
nego wyjaśnia, że za okresowy brak
w sklepach MHD i PSS stolnic, wałków,
i tuczków ponosi winę dystrybucja de-
talizna, gdyż hurtownia CHPD posiada
na składzie dostateczną ilość tych
artykułów. 5753 m

W tymczasem robotnicy muszą
spać na samych siatkach, bo od
dawna nie zmieniają słoma starla
się.
Trzykrotnie dział gospodarczy
zamawiał samochody u ob. Klepacza.

A my prosimy dyrekcję po raz
pierwszy i jest nadzieja, że ostatni,
by sprawom bytowym swoich
pracowników poświęcała więcej
uwagi.
Koresp. S. Ostolski

Czy sprawdziliście już
swoje nazwisko
w spisie
wyborców?

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Sekcja Radziecka przy TPPR
organizuje dnia 28. IX, o godz. 15 dla
swych członków w Klubie TPPR w
Rynku odczyt pt. „Wielkie Budowie
Komunizmu”.
Po odczytzie wyświetlony zostanie
film.

W dniu 30 września o godz. 19 w
DOW nastąpi spotkanie kobiet-człon-
kiń Ligi Kobiet z wojskiem.
W dniu 23 września w małej sali
ORZZ ul. Mazowiecka 17 o godz. 10
odbędzie się narada metalowców.
Wnioski na zmianę rozkładu jazdy
pociągów na okres letni należą nad-
syłać do Wydziału Ruchu DOKP we
Wrocławiu do dnia 10 października.

Wnioski winni być zaopiniowane
przez miejscowe Komisje Planowania
Gospodarczego jako czynnika regula-
cyjnego potrzeby komunikacyjne.
Wydział Handlu Prez. MRN zawiad-
amia, że termin nabyciwa i raty
opłaty przez Dzielnice Biura Opai-
we został przedłużony do dnia
30 września br.

Termin ten jest nieodwołalny i po
jego upływie żadne reklamacje przez
Wydział Handlu Przedium MRN nie
będą uwzględniane.

Wrocławska i imprezy

TEATRY
PANSTWOWA OPERA — godz. 19 —
„Cyrulik Sewilski”.
POLSKI — „Angelo” — godz. 19 —
KAMERALNY — „Magazyn M6d” —
godz. 19.
MŁODEGO WIDZA — godz. 12 — „Bly-
szczyk Klucz”; godz. 19,30 — „Złota
szlafmyca”.

WYSTAWY
MUZEUM SŁ. — Plac Wojskowy —
„Galeria malarstwa polskiego i śred-
nowieczna sztuka śląska”; „Śląsk
stary”, „Polska ceramika arty-
styczna”.

DOROCZNA Okręgową Wystawę Zwłaż-
ku Polskich Artystów - Plastików.

KINA
SŁĄSK — ul. Świerczewskiego 67 —
„Drużyna” (radz.), od lat 7, godz. 18,
18 i 20.
WARSZAWA — ul. Fredry Nr 18 —
„Płomienie” (węg.), od lat 14, godz.
18 i 20.
PRZODOWNIK — ul. Przewodników
Pracy — „Burmistrz Anna” (NRD) od
lat 14, godz. 17, 19, 15.
SCALA — ul. Mikolaja Nr 27 —
„Na manerach” (węg.), od lat 14 —
godz. 16, 18 i 20.
POKOJ — ul. Tereny Wystawowe —
nieczynne.
POLONIA — ul. Złoty Mostek nr 63 —
„Alarm” (bułg.) od lat 14, godz. 15,
18, 20, 20, 30.
PIONIER — ul. Stalina nr 71 —
„Spisek bankrutów” (radz.), od lat 12,
godz. 18, 18, 20.
TĘCZA — ul. Kościuszki nr 177 —
„Dziwaczyna o białych włosach” —
(chińsk.), od lat 7, godz. 17, 19, 15.
FAMA — Psie Pole — „Młodosć Chopi-
na” (polski), od lat 7, godz. 19.
LETNIE — „Srebrne kolczyki” (holend.)
od lat 14, godz. 19.
DWORCOWE — Dworzec Główny —
Rozmaitości — godz. 16, 17, 18, 19, 20,
21, 22 i 23.
ROBOTNIK — Leśnica — „As Wywia-
du” od lat 12, godz. 17 i 19.

Zwycięstwo zawodników radzieckich

w szóstej rundzie turnieju szachowego

W szóstej rundzie międzynarodowego turnieju szachowego w Sztokholmie Kotow (ZSRR) odniósł czwarte z kolei zwycięstwo, wygrywając z Prinssem (Holandia), Heller (ZSRR) pokonał Golombka (Anglia), Barcza (Węgry) — Stoltza (Szwecja).

Tajmanow (ZSRR) zremisował z Grigoriczem (Jugosławia), Szabo (Węgry) — z Unzickerem (Niemcy zach.).

W turnieju prowadzi Kotow mając 4 punkty na 4 partie, Szabo ma 4 punkty na 5 partii, Heller — 3,5 pkt. na 5 partii, Stahlberg — 3 pkt. na 4 partie.

Litujew ustanowił nowy rekord świata

Do stolicy Republiki Kazachstańskiej Alma-Ata przybyła grupa sportowców radzieckich — uczestników Igrzysk Olimpijskich w Helsinkach.

W czasie zawodów lekkoatletycznych doskonały wynik uzyskał mistrz sportu Litujew (Leningrad). Litujew zaatakował rekord świata w biegu na dystansie 440 jardów ppl. (402,16 m). Próba powiodła się. Zawodnik radziecki uzyskał czas 51,8, co jest nowym rekordem świata, lepszym od poprzedniego o 0,1 sek.

z notatnika reportera

SEKCJA szachowa przy MKKF Wrocław organizuje turniej szachowy o indywidualne mistrzostwo miasta Wrocławia na rok 1952. W turnieju mogą brać udział stowarzyszeni w kołach sportowych, jak również niestowarzyszeni. Zgłoszenia, piśmienne przyjmują MKKF Wrocław, pl. Solny 16 II piętro.

KIEROWNICTWO Sekcji Pływackiej Stali - Paławag podaje do wiadomości, że zebranie członków odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 19-iej w świetlicy Rady Okręgowej Zrzeszenia przy ul. Na Grobli 23.

Zawodnicy winni na zebranie przynieść dresy pobrane z sekcji na obóz pływacki.

KOMISJA Turystyki Kolarskiej przy PTTK we Wrocławiu urządza w niedzielę, kolarską wycieczkę na Powiat, gdzie odbędzie się długodystansowe mistrzostwo torowe Dolnego Śląska.

Dla uczestników wycieczki przewidziane są ulgowe bilety wstępu na powyższą imprezę. Zbiórka przed Ratuszem o godz. 13,30.

DZIŚ o godz. 15,30 na Stadionie Olimpijskim rozegrany będzie mecz piłkarski pomiędzy dolnośląskimi reprezentacjami Ognia i Budowlanych. Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na Budowę Warszawy.

Słowo sportowe

Druga liga bokseńska rusza do boju Gwardziści walczą w Hali Ludowej

Ostatnie treningi przed niedzielnym meczem

NA PIĄTKOWYM treningu Kasperczak przez dobrą godzinę oblał wiszącą gruszkę i prowadził walkę z cieniem. Z czoła b. mistrza Europy lał się kropiły pot.

Opośal „Kajtek” Lakomy ćwiczył na skakance słuchając równocześnie uwag Klimeckiego. W sali „SP” czuło się naprężoną pełną oczekiwaniami atmosferę. Nic dziwnego — w niedzielę pierwszy mecz o mistrzostwo II ligi.

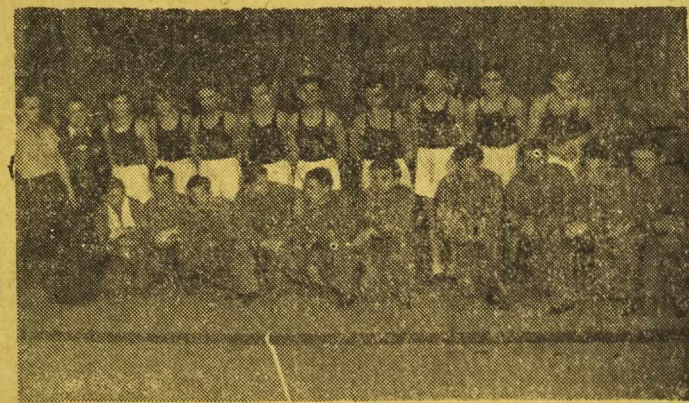
W ćwierćfinałowym spotkaniu koszykówki o Puchar Polski Gwardia Kraków pokonała Stal Poznań w stosunku 44:24.

Na zdjęciu fragment spotkania. CAF — fot. Węglowski.



przy tym trenuje ją kilkuletni wychowawca wrocławskich pięściarzy ob. Romanow.

Kto jest wzięty pod uwagę przy ustalaniu składu ligowej drużyny? — pytam Klimeckiego, który w międzyczasie zakończył instruowanie Lakomego.



— A więc wylizam: Lakomy, Przyłucki, Kasperczak, Kargol, Gross, Linkowski II, Symonowicz, Kupisz, Włodek, Kula, Linkowski I, Domanski, Krasek, Urbanowicz i Ja.

— A Kafłowski?

— Kafłowski jest na kursie instruktorów bokseńskich i w związku z tym nie prowadził systematycznego treningu.

PROBUJEMY ZESTAWIĆ

Z 15-tki wylizanej przez Klimeckiego zarysowuje się wyraźny kościec drużyny, choć nie gwarantujemy czy w Hali Ludowej zobaczymy wrocławian, walczących w podanych przez nas wagach.

Lakomy. Nie znamy jego przeciwnika. Kasperczak spotka się z mańkusem Klimeczkiem. Kargol trafi na Walczaka, Gross i Linkowski II zmierzą się z Brzezińskim, Symonowicz, Kupisz i Włodek z mistrzem Spartakiady Grafem, Kula z Chodorowskim, Domański z Maciejewskim. Krakowski bombardier Kraus trafi na Kraska.

Dalsze zestawienia par: Urbanowicz — Ryś, Klimecki — Mączka. W dwóch ostatnich kategoriach mogą zająć zmylny. Goście mogą wystawić znanego nam Blea II a Mączkę może z powodzeniem złuzować Famulicki.

SPO odznaką każdego sportowca

Dziś o godz. 10-iej rozpoczynają się mistrzostwa Dol. Śląska w lekkoatletyce

NA ZAKOŃCZENIE sezonu lekkoatletycznego we Wrocławiu, rozegrane zostaną w sobotę i niedzielę na stadionie Gwardii mistrzostwa Dolnego Śląska.

Lekkoatletci dolnośląscy odegrali w tym roku nie małą rolę w skali ogólnokrajowej. Sukcesy Adamczyka, Lewandowskiego, Walczaka, Zdanowicza, Płonki, Bugaly, Andrzejczyka, Sucheńskiego — stawiają lekkoatletykę wrocławską na czołowym miejscu w kraju.

Ob. A. Małecki, inspektor WKFF, udziela nam szczegółowych informacji dotyczących mistrzostw.

— Do zawodów zgłosiła się już duża ilość zawodników i zawodniczek. Najwięcej wystawiły nast. zrzeszenia: AZS — 60, OWKS — 35, Gwardia — 30, Górnik — 18. Na liście zgłoszonych widnieją nazwiska prawie wszystkich najlepszych naszych lekkoatletów: startować będą Lewandowski, Walczak, Burka, Andrzejczyk, Małecki II, Zdanowicz, Płonka, Gizelewski, Masior, Nowak, Ohsorge, Lipiec, a z kobiet Szalapak, Olejnikówna, Dukiel, Salamon i wiele innych.

— W jakich konkurencjach startować będzie Lipiec? — Lipiec, tym razem już na pewno pobiegnie 400 m pl., 200 i 100 m. Jego start zwiększy niewątpliwie atrakcyjność imprezy. Szkoda natomiast, że nie ujrzymy „asów” OWKS-u Adamczyka, Tokarskiego i Chomiczewskiego, którzy brać będą udział w międzynarodowym spotkaniu lekkoatletycznym ATK Czechosłowacja — CWKS — kańczy swoje informacje ob. Małecki.

Od siebie dodamy, że mistrzostwa Dolnego Śląska potraktowane zostaną jako eliminacje do międzymiastowego spotkania Warszawa — Wrocław, które odbędzie się 5 października w Warszawie.

Równocześnie z mistrzostwami seniorów odbywać się będą mistrzostwa szkół średnich okręgu wrocławskiego, które zgromadzą na starcie również dużą liczbę chłopców i dziewcząt. Wyrażamy tu jednak obawę, czy połączenie tych dwu imprez nie zaważy na organizacji mistrzostw.

Mistrzostwa rozpoczynają się w sobotę przed południem o godz. 10-iej oficjalnie otworzą i dalszy ciąg zawodów o godz. 14,30.



W WĄBRZYCHU odbył się mecz bokseński pomiędzy Kolejarzem Szczecin a miejscowym Górnikiem. Na zdjęciu: zawodnicy obu drużyn (gospodarze kładzą). Fot. Samecki.

„Budujemy Warszawę”

Pod tym hasłem spotkają się na zielonej murawie STADIONU OLIMPIJSKIEGO rewelacyjni piłkarze

„Słowa Polskiego” i Radia

MECZ WIELKICH EMOCJI I NADZWYCZAJNYCH SYTUACJI

KTO WYGRA? Bez wątpienia „SŁOWO” Zagrożeń radiowcy wezwali na pomoc BORKA Z OGNIWA

Zespół prasy wzmocni MUCHA!!! Transmisję z tej niecodziennej imprezy poprowadzi najlepszy konferansjer Wrocławia ob. Dzieduszycki! Początek o godz. 11-iej.

Nowy regulamin rozgrywek pływackich o „Puchar Zimowy”

SEKCJA sportu pływackiego GKKF opracowała regulamin rozgrywek pływackich o „Puchar Zimowy”, które rozpoczną się w styczniu 1953 r.

W systemie rozgrywek zaszyły duże zmiany w porównaniu ze sposobem przeprowadzania tej tradycyjnej już imprezy w latach poprzednich

Uczestników „Pucharu Zimowego” podzielono na dwie klasy. W skład pierwszej grupy — podstawowej — weszły reprezentacje czterech najsilniejszych WKFF-ów: Katowic, Warszawy, Wrocławia i Poznania. Do klasy drugiej, grup terytorialnych zaliczone zostały: Gdańsk, Łódź, Szczecin (grupa północna) oraz Katowice II, Kraków i Opole (stanowiące grupę południową).

Termin zamknięcia listy zgłoszeń wpływa z końcem października br. i nie jest wykluczone, że w grupach terytorialnych walczący będą również pływacy nie biorący dotychczas udziału w imprezie okręgowy, jak również drugie zespoły innych WKFF, reprezentowanych w grupie podstawowej.

Bezpośrednio o „Puchar Zimowy” walczyć będą zespoły grupy podstawowej. Puchar zdobędzie na własność ten WKFF, który trzykrotnie z rzędu, albo pięć razy z przerwami zwycięży w rozgrywkach. Na miejsce ostatniej drużyny w grupie podstawowej wchodzi w następnych rozgrywkach najlepszy zespół z grup terytorialnych. We wszystkich grupach obu klas spotkania będą się odbywać systemem „każdy z każdym”, (spotkanie i rewanż) a najlepsze zespoły grup terytorialnych rozegrają ze sobą dwa spotkania o awans do grupy podstawowej.

Jeden zawodnik może obecnie startować tylko w jednej konkurencji indywidualnej, a nie w dwóch jak było poprzednio i jednej zespołowej. Punktacja spotkań wyczuwa na czoło konkurencję skoków z trampoliny, za które przyznawane będą większe ilości punktów, co zdopinguje zapewne ośrodki do intensywniejszej pracy nad szkoleniem skoczków.

Podwójnie punktowane będą sztafety, a spotkanie piłki wodnej potrójnie.

Naraz Mikula spowaźniał. Zdawało mu się, że w ten zdrowy, czysty, jak dźwięk szlachetnego metalu śmiech, wdarł się nagle gładki, ale fałszywy ton śmiechu Zbyteckiego... Zamyślił się. Ujrzał Zbyteckiego prowadzącego ze schodów kulawą Klecką... Zazgrzytał zębami... Potem, jakby z ciżby tańczących par, wyłoniła się postać Haliny...

— Co wam się stało? — usłyszał spokojny głos Wielgasa.

Ocknął się. Przetarł dłońmi oczy.

— A nic... jestem już trochę śpiący... — ziewnął. Czuł na sobie badawcze spojrzenie murarza. Nie mógł wytrzymać. Podniósł oczy i wyszeptał:

— Mielicie rację, towarzyszu Wielgas, nie wszystko złoto co się świeci...

W tym momencie usłyszał przyjemny głos dzwonka. Jakieś sanki zajęchały przed „Marzenie”. Za chwilę w drzwiach hollu ukazała się Halina, a za nią Zbytecki. Halina wytrzeźwiała już trochę. Zbytecki ledwo trzymał się na nogach.

— He... z dancingu, panie tego, fiu... fiu... — mruknął do Mikuly Wielgasa. Mikula napotkał nagle błagalne spojrzenie Haliny. Odwrócił głowę, jakby jej nie spostrzegł.

Drzwi zakolysały się. Słyszał jej kroki, potem zadźwięczał jej głos:

— Jak pan mógł tak zrobić... Przecież, ja... — Nie dokończyła, bo głos jej zalał się płacziwie. Nie spojrział nawet na nią. Patrzył stale na żyłaste, ogórzale dnie Wielgasa, które spoczywały na kolanach i powoli zaciskały się w pięści.

— Dyrektorzko kochany... — zabeikotał Zbytecki — o cóż pan się obraził... To wszystko przez tego durnia, Rysia... No, ale... dyrektorzko...

— Niech pan się połóż... jest pan pijany — rzucił mu przez ramię Mikula.

— Ja pijany? Ja? Pan chyba żartuje, kochany dyrektorzko... No, cośmy wypili? Dwie ówiarłki... Daję słowo, że nie jestem pijany... Tylko żal mi niezmiernie, że...

— Niech pan lepiej idzie spać, a nie usprawiedliwia się — Mikula cedził każde słowo. Zbytecki, podniósł głos. Krzyczał niemal.



Adam Bahdaj TRZECI TURNUS 56

— Ja pijany? Ja pijany? To chyba pan pijany... Chodźmy dyrektorzko na wódkę... Pogadamy jeszcze... To wszystko przez tego łobuza Rysia... Pan wie... to taka prywatna inicjatywa... chłop z Marszałkowskiej... Ale my... No, chodźmy jeszcze na wódkę... Taka dobra była zabawa...

W korytarzu pokazała się nagle kierowniczką. Jej korpulentne kształty opinał jedwabny szlafrok w kwiaty. Była bez okularów. Dziwnie mrugała swymi krótkowzrocznymi oczyma.

— Co się tu dzieje? Panowie, przecież to po dwunastej. Regulamin panowie. Regulamin.

Zbytecki zatoczył się i chcąc utrzymać równowagę, oparł się o stojący w kącie fortepian. Klawiatura była otwarta. Zabrzęczało spłoszoną gamą...

— A kochana nasza pani kierowniczką... Niech się pani nie nie przejmuję. To wszystko przez tego Rysia... — zawołał Zbytecki, ujrawszy surowe oblicze westalki domu wczasowego. — Zalał się w peche, na sżywno... Ale my...

— Pan pijany? ach!... — zdętwiała z przerażenia. — Pan zawsze taki dobrze ułożony... Jakże tak można... Zbytecki wlepił w nią zamglone, błędne oczy.

— To wszystko przez tego Rysia... A nasz kochany dyrektor nie chce zrozumieć... Niechże mu pani wytłumaczy, żeby poszedł z mną na wódkę...

Kierowniczką stanęła nad nim, jak policjant.

— Jeżeli pan w tej chwili nie pójdzie do siebie na górę, to zawołam naszego Jana. On z panem szybko

zalałwi. Do łazienki pod zimny tusz i zaraz pan wytrzeźwieje...

Wielgas zachichotał z uciechy.

— Najlepsze lekarstwo, panie tego... Nie zastanawiać się... tylko siup pod zimną wodę... — Naraz urwał, bo na schodach zobaczył Klecką. Schodziła wolno, trzymając się poręczy i niezręcznie stawiając na stopniach nogę w gipsie.

— Co się tu dzieje? — zapytała cichym, wystraszoneym głosem.

Wszyscy spojrzeli na nią. Zapanowała cisza. Nawet Zbytecki przestał bełkotać i patrzył na panią Joannę jak na senną zjawę.

— To przecież tak nie można... — powiedziała Klecka, kierując się ku Zbyteckiemu. — Każdemu może się zdarzyć, że trochę wypije... Trzeba się nim zaopiekować... połóż go do łóżka...

W tej samej chwili pomiędzy nią a Zbyteckim wyrósł Mikula. Klecka cofnęła się, bo zmarszczone brwi i surowość, która biła z jego twarzy nie wróżyły nic dobrego.

— Czy pani zna tego pana? — pokazał na Zbyteckiego.

Patrzyła na niego nieprzytomnymi oczyma. Nie mogła zrozumieć pytania.

— Tego?... Tego?... To, przecież pan Janusz Zbytecki — uśmiechnęła się nieporadnie.

— A czy pani wie, gdzie pracuje?

— No jasne...

— A czy pani mąż był magazynierem w Centrali Skupu Odpadków?

— Tak...

— To niech pani przyjmie do wiadomości, że wszystkie bajeczki, które pani ten pan opowiadał są zmyśnione... Pani mąż nadal siedzi w więzieniu śledczym, a do stał się tam właśnie przez niego — wyciągnął oskarżającą rękę i wskazał na Zbyteckiego.

Zbytecki zbladł, skulił się, jakby chciał się ukryć przed nacierającym nań niewidzialnym przeciwnikiem. Potem nagle, jakby otrzeźwiał, poderwał się, skończył do Mikuly.

— To kłamstwo! To bezcelne insynuacje! Wypraszam sobie!